

Posel Grzegorz Wojciechowski odpowiada Agrouni

data aktualizacji: 2020.11.08 autor: Włodzimierz Szczepański



Działacze Agrouni zostawili posłowi pod domem pamiątkę. (fot. Agronia)

W czasie niedawnych protestów działacze Agrouni nocą pod domem posła Grzegorza Wojciechowskiego (PiS) zostawili mu kupę obornika, widły oraz gumofilce z napisem „Eko buty dla eko posła”.

– Nie czuję się urażony. Obornik dla rolnika to surowiec, dlatego jako rolnik nie obrażam się z takiego podarunku – odpiera poseł w rozmowie z „Głosem”.

Rawa Mazowiecka i okolice były świadkami protestu rolników przeciw tzw. piątce Kaczyńskiego. W skrócie projekt ustawy przewiduje zakaz hodowli zwierząt futerkowych, wykorzystywania zwierząt w celach rozrywkowych i widowiskowych, utworzenie rady ds. zwierząt przy ministerstwie rolnictwa. Poseł Grzegorz Wojciechowski poparł projekt.

- Poparłem, bo przede wszystkim mi chodzi o kwestię uboju rytualnego. Ta sprawa ciągnie się od lat, negatywnie rzutuje na nasz wizerunek w Unii. W Niemczech, które trudno posądzić, że działałyby na szkodę rolników obowiązuje całkowity zakaz uboju rytualnego. Jest tylko na cele własne - tłumaczy poseł PiS.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/37359-posel-grzegorz-wojciechowski-odpowiada-agrouni>